

DZIENNIK WILEŃSKI

POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświęconych.

Redakcja i Administracja: ul. Dominikańska № 17. — Telefonu № 374.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia zwyczajne za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 15 kop.
Reklamy za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 30 kop.
«Dziennik Wileński» 14 arsz petitu lub 30 części 30 kop.,
Imperatorok. Akademia Nauk
g. Petersburg
Was. O. Univ. Nabereżnaja,
d. № 3 kv. 5.

Małe ogłoszenia za jeden wyraz petitu 3 kop.
ZAŁĄCZNIKI od tysiąca egzemplarzy 5 rub., oprócz dopłaty pocztowej.

PRENUMERATA
dla zamiejscowców
poczta
Rocznie 4 rb. Półrocznie 3 rb.
Kwartalnie 1 „ Kwartal. 1 rb. 50 k.
Miesięcznie 35 k. Miesięcznie 50 k.
Za odosłanie do domu:
rocznie 1 rb. — miesięcznie 10 kop.
ZA GRANICĄ
rocznie 12 rb. — półrocznie 6 rb.
kwartalnie 3 rb. — miesięcznie 1 rb.
Zmiana adresu pocztowego 20 kop.
Numer pojedynczy 3 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia dla „Dziennika Wileńskiego“ przyjmują w Wilnie wszystkie księgarnie i biura anonsowe; w Kownie księgarnia J. Ossowskiego i księgarnia J. Zawadzkiego (właśc. K. Rutski); w Grodnie księgarnia Kozłowski; w Mińsku księgarnia W. Makowskiego. Towarzystwo spożywcze „Swislocz“ i Skład materiałów piśmiennych „Nauka“; w Witebsku Czytelnia Czerwińskiej; w Białymstoku księgarnia Kaufmana; w Kijowie „Księgarnia Polska“; w Smorgoniach M. Gordon; w Poniewieżu S. Szochet; w Szawłach K. Sawicz; w Tauragach St. Sutkiewicz; w Suwałkach S. Lewinowski; w Libawie Dom handlowy J. Jacniski; Księgarnia Polska; w Żytomierzu Księgarnia K. Ryfferta; w Charkowie Księgarnia polska H. Sikorskiej; w Warszawie Biuro ogłoszeń G. Ungra ulica Wierzbowa 3 i Al. Jerozolimskie 78; w Petersburgu Księgarnia Polska; ul. Jekaterinińska 2; w Moskwie księgarnia polska Leona Pietkiewicza i Biuro ogłoszeń L. Metzl & Co. Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz ograniczone urzędy pocztowe.

Teatr Polski w Ogrodzie Bernardyńskim.

Dziś, w sobotę, dnia 21-go lipca r. b.

„Posiedzenie Nocne“

farsa w 3-ach aktach Bluma i Toche'a.

Sala koncertowa ogrodu Botanicz.

Dzisiaj Concert-Monstre według nowego programu. Szczegóły w afiszach.
Początek o godz. 10 wieczorem. 546-129

DYREKCJA
A. SZUMANA.
Telefon 364.

Café Riviera w Landwarowie.

Najpiękniejszy zakątek dla wycieczek towarzyskich, od 6 do 11 wieczór Koncert orkiestry i chóru włoskich śpiewaków.
W sobotę d. 21 lipca (3 sierpnia) r. b. pierwszy dzień międzynarodowego czempionatu walki francuskiej.
Przed walką przedstawienie teatralne.
Szczegóły w programach.—Początek o godz. 8-jej wieczorem.

Środek przedłużenia życia

„Lactobacillina“ patrz str. 4.
6-1139-6

Administracji dóbr

poszukuje rolnik teoretycznie i praktycznie wykształcony. Łaskawe oferty proszę przesyłać do Administracji „Dziennika Wil.“ dla K.
1343-6

Encyklopedia

Staropolska

Ilustrowana
Zygmunta Glogera.
Szczegóły patrz strona 4.

Popierajmy polskie towarzystwo „Oświata“.

Biuro: Wilno, Pozawałna 16, m. 1, codz. od 12-3; w niedzielę od 2-3.
Składka roczna członka wspierającego 3 ruble, rzeczywistego 1 rb.
KSIĘGARNIA Tow. „Oświata“
Wilno, Ratusz.

Samorząd czy oderwanie?

W „Słowie“ warszawskim (№ 202) znany były poseł, p. Roman Skirmunt, acz nie uznając, jak powiada, w całości programu stronnictwa „Krajowego“ i dlatego nie podpisał przewodniej idei tego stronnictwa. Wobec tego jest, jak wiadomo, „tutejszym“ inaczej „naszym“ a po polsku „naszym“ krajem od reszty państwa naszym karykaturalnym, jemuż Litwa i Białorus. P. Skirmunt, przyczynając się do odwołania się do „Krajowego“ (Kongresówka) czy Koronki, czy „naszym“ krajem, ni stąd, ni zowąd, przeciw Anglii daje szeroki samorząd swoim kolonjom, a

Po smutnej pamięci księdza Strzeleckim, parafia owa uległa strasznej metamorfozie. Kościół zabrano na cerkiew; około 3,000 Polaków-katolików gwałtem wpisano do ksiąg cerkiewnych, jako prawosławnych; ementarz katolicki i kaplicę również zabrano i zabroniono chować umarłych katolików; parafję ową wymazano z karty parafji katolickich...

Pozostałych jeszcze katolików, którzy niewiadomo jakim cudem ocalali, przyłączono do trzech sąsiednich parafji: korwieńskiej, gedrojskiej i niemieczyńskiej. Nie pomogły skargi i lamenty nieszczęśliwych parafjan; wszędzie, dokąd tylko się zwrócili, odpowiadano: „Nielział“. Rozpoczęły się straszne represje przeciwko „nowonawróconym prawosławnym“ aby utrzymać ich w prawosławiu. Jednak na nie się zdały różne kary i przymusowe napedzanie do cerkwi. Ci nieszczęśliwi ludzie nie upadli na duchu, uzbili się w cierpliwość i postanowili wyczekać lepszej przyszłości.

Postanowili pozostać raczej bez chrztu, ślubów małżeńskich, ostatecznie spowiedzi i t. d. niż iść do cerkwi, księża zaś nie mieli prawa chrzcić, dawać ślubów „przeczepionym“. Co rok tłumy tych nieszczęśliwych szły do Kalwarii, gdzie mogli przystąpić do spowiedzi i złożyć swe cierpienia i niedolę u stóp Zbawiciela.

Mimo tego wszystkiego lud ten uległ przemocy i nie wyrzekł się wiary swych ojców, którą chował w głębi swej duszy, jako skarb drogocenny.

To też skoro tylko ukazała się jutrzienka wolności religijnej, lud ten, jak jeden mąż, począł gremjalnie wracać na łono Kościoła katolickiego.

Natychmiast podano prośbę o pozwolenie na budowę kościoła.

Pan Jeleński ofiarował plac pod kościół i plebanję. Skoro zaś tylko uzyskali aprobata na budowę kościoła, zaraz przystąpili do dzieła. Dzięki zabiegom p. Jeleńskiego i nieustraszonej pracy parafjan, napędzone sklecone drewnianą szopę, gdzie wkrótce zaczęto odprawiać nabożeństwa. Niepodobna opisać tą radość, jaką byli napełnione serca parafjan latami tułaczki po obcych parafjach, mogli bez obawy ukońić ból i cierpienia w swej własnej świątyni.

Parafjanie żywo poczęli składać ofiary i gromadzić materiał na budowę murowanego kościoła.

Obecnie podczas wizytacji pasterskiej odbyło się tu uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego. Poświęcenia dopełnił J. E. ks. biskup bar. Ropp. Tłumy wiernego ludu zalegały plac i gościniec, radość z powodu tej uroczystości wyciskała im łzy na oczach.

Nagromadzone kamienie wszystkie prawie wyszły na fundament, ponieważ grunt piaszczysty, musiano więc zapuszczać fundament na dwa sążnie do ziemi.

Prawdopodobnie roboty będą na czas niejaki przerwane, ponieważ odczuwa się brak materiału i rąk roboczych. Kościół założony dosyć dużych rozmiarów i niewiem, jak w dzisiejszych trudnych czasach parafjanie wywiążą się z swego zadania, niemniej jednak nadzieję, że przy pomocy Bożej, znajdą się dobrzy ludzie, którzy dopomogą w tem.

W. R.

Wreszcie, że Polacy „tutejsi“ muszą uprawiać symbiozę (z kim?).

Gdybyśmy nie znali p. Skirmunta z innych jego wystąpień, z artykułu ostatniego nie moglibyśmy odgadnąć o co mu właściwie chodzi. O samorząd? Toż istniał w Polsce dawnej i to szeroki, nie tylko poszczególnych prowincji, ale nawet województw, ziem i powiatów. Tem bardziej nie nie zapowiada, że mu którekolwiek ze stronnictw w Polsce dziś istniejących jest przeciwne teraz lub w przyszłości.

Supremacja „Królestwa“? Wczem? W tem, ażebyśmy żądali dla Kongresówki autonomii? To niech p. Skirmunt i jego zwolennicy żądają autonomii lub szerokiego samorządu dla całego zaboru rosyjskiego, jak go osiągnął cały zabor austriacki; (a nie oddzielnie Galicja Wschodnia, a oddzielnie—Zachodnia, albo Lodomerja a W. ks. Krakowskie) a wtedy nikt ich nie posadzi o działanie wrogie interesom polskim, przeciwnie wielu szczerych Polaków im przyklasnie.

Samorząd w Polsce istniał zawsze, jak istnieje w Anglii, ale przecież (że pozostaniemy przy tym przykładzie p. Skirmunta) jak Anglija ma swój ośrodek w postaci rządu i parlamentu w Londynie, tak Polska miała go i mieć powinna nadal w sejmie i w Warszawie.—Panowie zaś „Krajowcy tutejsi“ dążą, mniejsza czy świadomie — nie do samorządu, lecz do oderwania kraju zabranego od reszty Polski. I w tem ich dążeniu i tylko w niem leży powód niechęci i wstrętu, z jakimi nie tylko „endek“, czy inny jaki człowiek partji, ale każdy Polak od tego stronnictwa ucieka, jak od zapowietrzonego.

Sobiesław Sekta.

PODBRZEŻ

(pow. wileński).

—*—

Poświęcenie kamienia węgielnego nowego kościoła.

Po roku 1863, z czasów Murawjewa, dzieje parafji katolickich na Litwie i Białej Rusi, jak wiadomo, bardzo są smutne i tragiczne. Dla opisanie wszystkich tych wypadków trzeba by użyć całej tomy. Nie wdając się więc w wywoływanie tych wszystkich reminiscencji, pozwolę sobie powiedzieć kilka słów o parafji podbrzeskiej.

O herbaciarniach ludowych.

Jak ważną jest sprawa walki z pijaństwem, chyba dowodzić nie potrzeba. Gdzie trzeźwość panuje, tam praca i oszczędność, dobre obyczaje i dostatek; gdzie wódka potokiem płynie, tam lenistwo i bezład, zbrodnia i głód sobie rękę podają. Najskuteczniejszym środkiem przeciwko tej pladze są bractwa trzeźwości, wprowadzone w niejednej już parafji przez gorliwych i rozumnych kapłanów. Nie w jednym już miasteczku monopol musiano zwinąć, gdyż już nie było kogo rozpajać. Nie wszędzie się jednak tak dobrze dzieje, gdyż rozmaite względy krępują mniej doświadczonych lub wytrwałych księży.

W miejscowościach jednak, gdzie tak zbawienna instytucja nie dała się wprowadzić, może powstać inna, która ani wielkich kosztów, ani krępujących nie wymaga formalności, mianowicie herbaciarnia prywatna. To się da zrobić wszędzie siłami obywatelstwa miejscowego: potrzebna tylko dobra wola.

Formalności do spełnienia są następujące. Należy podać prośbę na piśmie do powiatowego skarbu państwa (tak zwane kaznaczejsztwo), przy opłacie patentu, w cenie 5 rb. rocznie. Od policji powinno być pozwolenie, jako na miejsce zebrań publicznych.

Oba podania winny być zaopatrzone każdą w markę wartości 60 k... Szyld ma być po polsku i po rosyjsku. Patent jest wydawany na imię właściciela instytucji.

Co może kosztować założenie oraz utrzymanie herbaciarni prywatnej? Kapitał zakładowy da się w przybliżeniu w ten sposób obliczyć:

Lada, 2 stoły, 4 ławki od 20 do	26 rb.
2 samowary, zależnie od objętości, od 15 do	20 „
kocioł z kranem	5 „
szklaki, spodki i łyżeczki	6 „
Razem	57 rb.
Koszta zaś utrzymania rocznego przedstawiają się jak następuje:	
Mieszkanie od 60 do	70 rb.
wynagrodzenie zarządzającego	60 „
opał: 3 sążnie drzewa (od 5 do 6 rb. za sążień)	18 „
światło	8 „
patent	5 „
Wogóle	161 rb.

Te koszta jednak powinien pokryć zysk ze sprzedaży herbaty, bułek i t. d...

Herbaciarnia, której zwiedzenie nastąpiło mnie myśl nakreślenia obecnego szkicu, została założona w miasteczku Komajach, w pow. święciańskim przez panią W. R. Cyfrę, się tu nieco inaczej przedstawiają, a to z powodu, że: 1) całe urządzenie wewnętrzne, stoły, ławki i lada nawet kocioł, zostało sporządzone we dworze przez majstrów domowych, a zatem kosztowało daleko mniej; 2) drzewo na opał jest ofiarowane przez obywatelstwo okoliczne; 3) lokal narecznie jest bezpłatny, gdyż się herbaciarnia w szpitalu mieści, w którym dwa dość duże pokoje przeznaczył ks. proboszcz na cel tak pożyteczny. Takie znaczenie nie sprzeciwia się ani przepisom kościelnym, ani celom, dla których szpital istaieje. Czy

herbaciarnia komajska, po upływie roku istnienia, da straty, czy zysk, jeszcze nie wiadomo, gdyż jest czynna dopiero od listopada roku zeszłego; zdaje się jednak z danych dotychczasowych, że będzie zysk.

W herbaciarni sprzedaje się herbata, bułki, chleb, śledzie i t. d. Ceny są następujące:

Szklanka herbaty z 2 kawkami cukru	0,01 k.
porcja herbaty z 5 kawkami cukru	0,05 „
bułka, zależnie od wielkości, 0,03; 0,05	0,10 „
chleb za funt	0,02 „
śledź	0,03 „
ser, zależnie od pory roku	„

Ruch w herbaciarni latem dość słaby, ożywia się w jesieni, a głównie w czasie zimy. Wtedy, mianowicie w dni śnieżne i mroźne, podczas raptownie zrywających się zademek, a grozących nieraz śmiercią podróżnym, wtedy herbaciarnia zapelnia się szczerze: furmani wiozący drzewo i inne towary od Kobylnika ku stacji kolei podjazdowej Hodońszkom, szukają tam przytulku na noc. Jakie się wtedy wnoszą pochwały na cześć fundatorki, tego ona sama nie wie.

Gdyby nawet podobne instytucje nie dawały zysku, to trzeba by zakładać ze względu na wpływ dodatni, jaki wywierają na ludność. Oprócz tego, że się ją w ten sposób odciąga od przebywania w jadłodajniach, gdzie się potajemny wyszynk wódki prawie otwarcie odbywa, oraz od zachodzenia do monopolu, herbaciarnia może być czynnikiem oświatowym. W Komajach, kto jej próg przestępuje, znajduje nie tylko posiłek, za nadzwyczaj tanie pieniądze, dla ciała, ale i darmowy dla ducha: jest „Zorza Wileńska“, jest „Przyjaciel Ludu“, są książeczki ludowe: istna czytelnia na małą skalę, jedna z pierwszych tego rodzaju, a tak niezbędnych na wsi instytucji. Niech tylko duchowieństwo i obywatelstwo nie pożąłują odrobiny pracy i kosztu, — który zresztą prawie napewno będzie wkrótce pokryty — a każda niemal wieś kościelna będzie w posiadaniu herbaciarni, połączonej z czytelnią: trzeźwość i oświata ludu znakomicie się podniosą; stać wypłynie polepszenie się stosunków między dworem i chatą, oraz podniesienie się moralności i kultury w kraju.

Franciszek Jurjewicz.

* * *

Przegląd prasy.

„W obronie nowego stronnictwa“ krajowego wystąpił p. Józef Jeziorański w warszawskim „Słowie“. Oświadczywszy, że stronnictwo polityki realnej jest wzorem wszelkich cnót obywatelskich i rozumu stanu, autor uszczupla dalej, że właściwie stronnictwo „krajowe“ jest tem samem stronnictwem, przeniesionem na grunt Litwy i dochodzi do wniosku, że „realizm znajdzie“ na Litwie „lepsze przyjęcie niż w Królestwie“. Pozwalam sobie wątpić, żeby koronni realści tyle wdzięczności okazali autorowi za ryczałtowo uotożsamienie swoich poglądów z poglądami naszych krajowców, pozwalam sobie wątpić, żeby odrodzone i odświeżone katarzyniarstwo znalazło u nas dobre przyjęcie. Mogą być chwile upadku, chwile słabości, w których społeczeństwo bez silnego protestu pozwala pewnym jednostkom w imieniu ogółu zapierać się przeszłości i

wielką (sic!) przeszłością ich wspólnej ojczyzny (rosyjskiej). Głębokie i poważne poznanie tej przeszłości wychowa młodzież uczącą się te uczucia (patriotyczne rosyjskie), które są niezbędne dla pozytywnej przyszłości działalności życiowej i bez których nie można się stać pożytecznymi i członkami państwa.

Przeciwno pragnieniu, aby w naszych szkołach, powiada „Towarzystwo” znalazło miejsce głębokie poznanie historii rosyjskiej, języka i literatury nie jest można mieć przeciwno, ale czy jest możliwe w ogóle głębokie wykształcenie w tych przedmiotach w średniej albo w niższej szkołach i jak można pogodzić to ządanie z ządaniem programu — minimum.

Wywołuje obawy i inna sprawa. Czy można twierdzić z pewnością, że ta część cyrkularza ministerjum będzie przez wielu tłumaczona, jako chęć wprowadzenia polityki do szkół i „głębokie poznanie” najwyższych i najwięcej interesujących przedmiotów da uczącym się zupełnie co innego. Co wyniknie w tym albo innym zakładzie naukowym — a w obecnych warunkach to nieuniknione (szczególnie w szkołach o tradycjach rusyfikatorskich) — głębokie poznawanie historii ojczystej (Rosji) i literatury (rosyjskiej) stanie się problemem t. zw. „błakonadziejności”.

Czy wychowują się wśród tej młodzieży „te uczucia, które są niezbędne dla pozytywnej w przyszłości działalności dla państwa?”

Telegramy.

Dnia 20 lipca (2 sierpnia).

Petersburg. D. 19 b. m. okręg trapiński (gub. czarnomska) ogłoszono na stopie wojennej.

Rozkazano Najwyżej małżonkę W. Księża Cyryla Włodzimierzowicza nazywać Wielką Księżną z tytułem Cesarskiej Wysokości, córkę ich przy chrzcie św., nazwaną imieniem Marji — Wielką Księżną krwi cesarskiej z tytułem Wysokości.

Z powodu skonstataowania w Samarze wypadków cholery a zjatyckiej gub. samarska

ogłoszono jako zagrożoną cholera. Delegowano do Samary pomocnika głównego inspektora lekarskiego, Szmida.

W Odesie, oprócz dwóch wypadków dżumy, zapadnięcia nie powtórzyły się. Służący szpitala miejskiego jest już rekonwalescentem. Bakteriologiczna analiza z przeszło 500 szczurów ze statków w porcie ani jednego szczura zarażonego nie wykazała.

Petersburg. W orszaku cesarza na yachcie „Sztandar” znajdują się ministrowie dworu, spraw zewnętrznych, wice-minister marynarki, marszałek dworu i adiutanci.

Białystok. Przy ul. Sadowej wystrzelał raniłono stójkowego.

Kijów. Bank Włociański oddał do rozporządzenia komisjom rolnym radomyskiej, zwienihrodzkiej i kaniowskiej 6 majątków, przestrzeni 7311 dziesięcin. Popyt na działki osobne jest większy niż zaofiarowanie.

Kremienzug. Wielu włocian w powiecie, zamierzając zreformować swe gospodarstwo według systemu folwarcznego, proszą komisję rolną o odstąpienie na warunkach ulgowych działków z funduszu ziemskiego Banku Włociańskiego.

Ryga. Na naradzie przy generał-gubernatorze skonfrontowano wszystkie projekta komisji przygotowawczych. W większości wypadków przyjęto propozycje komisji liflandzkiej. Jedną z decyzji dotyczy kwestji przewodniczenia osoby z wyboru na zebraniach ziemskich. W kwestji wyborów radnych ziemstwa przedstawiciele szlachty bronią porządku wyborów, zapewniając przewagę głosów większych właścicieli. Za równością liczby radnych od większych i mniejszych właścicieli wypowiedział się przedstawiciel m. Rygi.

Mohylów. W Rudzie, majątności Żebrowskiego, spłonęły budynki, maszyny rolnicze i zboże. Straty wynoszą 30,000 rb.

Smoleńsk. Spłonęła fabryka wyrobów bawelnianych Nalajewa w pow. rosławskim.

Pskow. Do mieszkania pomocnika komisarza Uszgorowskiego została rzucona bomba, która nie wybuchła.

Saratów. W s. Pieszczanka pow. caryńskiego było 8 wypadków dżumy, 2 śmiertelne. Epidemja przeniesiona została z gub. archan-

gielskiej. Środki bezpieczeństwa zarządzone.

Orzeł. Zabójcy komisarza policji i jego pomocnika poznani zostali przez sekretarza. Jeden aresztowany, innych szukają. Wszyscy robotnicy bez pracy.

Samara. Było 9 wypadków zapadnięcia na cholera, z tej liczby 5 śmiertelnych. Analiza wykazała cholera azjatycką, przedsięwzięto środki ostrożności.

Elizawetgrad. Około st. Szostakowo żona leśniczego znalazła około studni bombę, nie podejrzewając nic złego rzuciła ją; nastąpił wybuch, ciężko kalecząc żonę leśniczego.

Kursk. W pow. szczigrowskim, staro-oskolskim, nowo-oskolskim, sudańskim, lgowskim, kurskim i dmitrijewskim na d. 13 sierpnia, członkowie komisji rolnych mają przedstawić plan likwidacji 20,472 dziesięcin, przeznaczonych na sprzedaż włocianom.

Juzówka. Na przystanku Szirkowskoje d. 18 b. m. kilkunastu uzbrojonych w rewolwery rabusiów zranili płatnika kolejowego, zrabowali 4,900 rb. i zbiegli.

Symbirsk. Bank Włociański parceluje dla włocian 60,000 dziesięcin, apanaż zaś — 66,000 dziesięcin.

Sewastopol. W d. Siemionowa podczas rewizji wybuchła bomba. Zabici — komisarz policji, rewirowy i wachmistrz, ranieni — właściciel domu i żandarm. Gospodarz mieszkania uciekł.

Ekaterynburg. Automobiliści francuscy zmięli kierunek i jadą na Czelabińsk.

Chabarowsk. W nocy na 18 b. m. st. w. wsi Krasickiej z rodziny nowo-przybyłych mieszkańców trzech zabito, a dwóch raniono. Podejrzewają robotników przy budowie domu i Chińczyków, którzy uciekli.

W Chabarowsku został raniony wręką żołnierz posterunkowy przy składzie prochu.

Aschabad. Zrobiono próbę wciągnięcia policji w zasadzkę. Rzucono kilka bomb. Zabitych i rannych niema. Jeden aresztowany.

Konstantynopol. W tureckich gazetach ogłoszono irade sułtańskie, wydane w celu uzdrowienia finansów tureckich.

Wiedeń. Król Edward w drodze do Marjenbadu d. 2 b. m. odwiedzi cesarza Franciszka Józefa.

Swinemund. D. 20 lipca (2 sierpnia) cesarz Wilhelm przybył na statku „Hohenzollern”, odbył rewję i dnia następnego ma się udać na spotkanie z cesarzem rosyjskim, który przybywa na Yachcie „Standard”.

Karlsbad. Przybył tu na kurację Clémenceau.

Kopenhaga. (Ag. Ritzau). W drodze z Londynu do Helsingforsu fiński statek trzymasztowy „Lamparland”, dnia 19 lipca (1 sierpnia) rozbił się u brzegów Jutlandji. Utonęli: papitan, sternik, marynarz i kucharz, 4 — pozostali z załogi ocaleli.

Paryż. Krażownik „Forban” otrzymał rozkaz połączenia się na wodach marokańskich z krażownikami „Condé” i „Charlemagne”, które dążą do Maroko. Dowódca krażownika „Galibi” po przybyciu do Kaza-Blanka oświadczył wraz z konsulem francuskim gubernatorowi, że własną głową odpowiada za bezpieczeństwo cudzoziemców.

Speja. W związku z wykryciem szeregu czynów niemoralnych w klasztorze sąsiednim odbyła się tu manifestacja anti-klerykałna.

Wieczorem 19 lipca (1 sierpnia) tłum z tysiąca ludzi próbował rozbić klasztor salezjanek. Zawezwani karabinierzy spotkali się z odporem i gwałtem i musieli dać ognia. Jeden z manifestantów zabity i dwóch rannych; z karabinierów czterech zraniono kamieniami.

Londyn. W dalszej części swojej odpowiedzi Gray oświadczył, że wszystkie państwa zgadzają się co do konieczności utworzenia sądów rozjemczych Wielkiej Brytanji podtrzymuje wniosek o zreformowaniu haskiego sądu rozjemczego w stałą instytucję.

W sprawie państwa Kongo Gray oświadczył, że Belgja niewątpliwie zajmie się zreformowaniem administracyjnego ustroju kraju. Następnie Gray oświadczył, że cel mającego się zawrzeć anglo-rosyjskiego porozumienia zawiera się w usunięciu wszelkiego rodzaju kwestji spornych, istniejących pomiędzy dwoma państwami.

Seul. (Ag. Reutersa). D. 19 lipca (1 sierpnia) zrana, po otrzymaniu rozkazu o rozbrojeniu się podniósł powstanie bataljon wojsk koreańskich. Niedaleko od mieszkania konsułów odbywała się strzelanina w ciągu kilku godzin, Koreańczycy strzelali z karabinów i kartaczownic.

Seul. Podług oficjalnych wiadomości w starciu 19 lipca (1 sierpnia) zabito i raniono 60 Koreańczyków i 40 Japończyków. Trzy tysiące rozbitych żołnierzy koreańskich otrzymały nagrody pieniężne od 25 do 80 jen. Major koreański Paksum-Chuan po powrocie z koszar zastrzelił się. To wywołało zamieszanie między żołnierzami, którzy bali się o oficerów japońskich. Jeden bataljon skierował się do bram pałacowych, gdzie się odbyło starcie z Japończykami, w którym zabito trzech oficerów i około 100 Koreańczyków uzbrojonych w karabiny. Pozostali zdążyli się ukryć. Ukaz o rozwiazaniu armii zaczyna się od wskazania, że armja obecna składa się z najemników, niezobowiązanych do obrony ojczyzny.

Seul. Wojska japońskie setek Koreańczyków, którzy zbiegli się pod dowództwem się o 2000 żołnierzy wojsk koreańskich. Żołnierze otrzymają roczną pensję. Ochrony osobistej cesarza rozkaz ten nie dotyczy.

Tanger. W Casa-Blanca zwołano zwołki trzech Francuzów, trzech Włochów, oraz dwóch Hiszpanów. Kolonja francuska, na wyjątkiem urzędników konsula, oraz kilku pracujących w Banku Państwa, opuściła miasto.

Waszyngton. (Ag. Reutersa). Sammons, konsul generalny w Seulu, telegrafuje do ministerjum spraw granicznych, że 19 lipca (1 sierpnia) miało miejsce starcie Koreańczyków z Japończykami spowodowane rozbrojeniem armji Koreańczyków; straty Japończyków nieznaczące.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

W. ks. B. Wróblewskiemu. O hodowli królików holenderskich najpowniejszych informacji udzielił może Redakcja „Tygodnika Rolniczego” Warszawa, Ziela 24.

Kursa giełdowe.

Notowania Wileńsk. Banku Handlowego. Dnia 20 lipca (2 sierpnia). 4 1/2% Listy Wileńskiego Banku Ziemińskiego. Akcje Wileńskiego Banku Ziemińskiego. 1-sza Pożyczka Premjowa. 2-ga „ „ „ 3-cia „ „ „ 4% Renta. 5% Pożyczka zewnętrzna. 6% Pożyczka Wewn. Rosyjska.

BRACIA JABŁKOWSCY

Warszawa, Bracka 23

polecają

Towary wełniane, jedwabne, lniane, bawełn. Bieliznę damską — Całe wyprawy. Trykotażę — Wyroby pończ. Kołdry wełn. — bawełn. — „na wacie”

Galanterję.

Wysyłka katalogów i prób bezpłatna.

Wysyłka zleceń od Rb. 12 — na koszt firmy.

4-1206-4

Zaszczyceni uznaniem Jego Świątobliwości Papieża Piusa X.

NADWORNICY FOTOGRAFOWIE Br. Butkowsky WILNO. Konna ul. dom Homolickich. Telefon 375. — Firma egz. od 1886 r. Złote medale: w Paryżu, Wilnie 1902 r. i in. nagrody. Artystyczne fotografie portrety. Eleg. emaljow. fotogr., w brzoż., szpilk., spink i t. d. Zdjęcia wieczorne bezdymne. Obstalunki wykonyw. we wszelk. fotogr. Przyjęcie obstalunk. zamiejscow. Wieczne fotografie na porcelanie, na pomniki, filiżanki, przyciski i t. p. — Pięknie ilustrowany cennik wysyła się po nadesłaniu 14 kop. lub poleceny 21 kop. markami pocztow. 1-1362-1

Wszystkim zdrowym, osłabionym i chorym

poleca Laktobacillina prof. I. Mecznikowa, wyrabiana w Paryżu przez się T-wo „Le Ferment” w postaci proszku, pastylek i zakwasu płynnego. Jedyny środek przedłużenia życia, w organach trawienia szkodliwe mikroby. Uleczają katar żołądka i kiszki. Świetne skutki przy dezynferji i niemom. trawieniu, wywołującym choroby skórne i ekzemy, przy chorobach serca, nerek, wątroby, arteriosklerozie i podagrze. Laktobacillinowe mleko eksped. się na miejscu i do domów w słoikach z biał. szkła. Jedyny reprezent. dla m. Wilna Prowizor P. Leparski, Trocka 11, wprost Lombardu. Tam też Kefir i Albuminoza. 6-1139-6

Korzystajcie z czasowej przeróbki i rozszerzenia interesu

Wyprzedaje wszelkie towary galanteryjno-norymberskie O. Kauicz, Wielka 10.

Bardzo gustowne upięknienia do letnich kostiumów, ażurowe pończochy, hafty. O. Kauicz, Wielka 10.

Tanio nabyć można krawaty męskie i damskie, kołnierze i mankiety. O. Kauicz, Wielka 10.

Kapelusze słomkowe prawdziwe „Panama”, „Manila”, czapki sportowe. O. Kauicz, Wielka 10.

Inne towary sezonowe, gustowne zawsze w wielkim wyborze i po cenach niskich. O. Kauicz, Wielka 10.

Galanterijno-Norymberski Magazyn O. Kauicza, Wielka 10, na czas przeróbki do 10 sierpnia przeniesiony został do czasowego lokalu w tymże domu, wejście z piekarni. 3-1368-1

Encyklopedia Staropolska ILUSTROWANA Zygmunta Glogera.

Na welinie, w 4-ch wielkich tomach ozdobnie oprawnych, nagrodzona przez Kasę Mianowskiego, obejmująca kilka tysięcy artykułów z ilustracjami i nutami, w zakresie polskich i litewskich dziejów, kultury, praw, obyczaju narodowego, sztuki i nauk, uzbrojeń i ubiorów, zabaw i gier, muzyki i pieśni, numizmatyki i etnografji, życia publicznego, rycerskiego, rolniczo-gospodarskiego i łowieckiego, z 9-ciu wieków ubiegłych. Podręcznik w każdym domu konieczny bezwarunkowo.

Największy znawca przeszłości polskiej prof. Al. Brückner tak pisze (w BIBL. WARSZ.) o Encyklopedji Glogera: „Równie pożyteczną, ciekawą i pouczającą wydana, nie sposób pomyśleć. Znajdzie w niem czytelnik skarbiec wiedzy własnych, o których się często słyszy, a mało wie. I nabierają szczegóły nowego, barwnego i wskrzesza się zamierzchła przeszłość, i biją od niej blaski, chociaż jej głosy...”

Cena dzieła (w niewielkiej już liczbie egzemplarzy) tylko dla prenumeratorów „Dziennika Wileńskiego” rubli 12, t. j. o rubli 3 taniej, niż w księgarniach. (Za kosztą przesyłki pocztą doliczamy 80 kop.)

W sprawie wyborów do Dumy Państwowej.

Wileński Zarząd miejski zawiadamia, że zgodnie z wydanym rozporządzeniem, wybory miejscy z m. Wilna i powiatu wileńskiego podzieleni są na 2 grupy: 1 grupa — wyborcy od ludności rosyjskiej, do której włączone są osoby wyznania prawosławnego, luteriańskiego i starobrzędowego; 2 grupa — osoby wszelkich innych wyznań.

Rozpatrywanie skarg na nieprawidłowe zaliczenie do jednej lub drugiej z wyżej wskazanych grup, na mocy 2 punktu III dodatku do 4 artykułu Najwyższej zatwierdzonej 8-go czerwca r. b. ustawy wyborczej do Dumy Państwowej, powołano P. Wileńskiemu, Kowieńskiemu i Grodzieńskiemu General-Gubernatorowi.

Osoby, mające prawo uczestniczenia w wyborach z tytułu najnowo wybranych nie mieszkań osobnych, bez opłaty kwaterekowego poboru, jako też z tytułu bieranych przez nie emerytur, — które nie podały odpowiednich deklaracji w 14-go czerwca r. b., mogą podawać takowe, przed opublikowaniem spisów wileńskich Gubernjalnych Wiadomościach, do Komisji powiatowej dla spraw wileńskich, w sprawie wyborów do Dumy Państwowej (Kalwaryjska № 1) bezpośrednio, albo przez Zarząd miejski, dla wciągnięcia takowych do spisów uzupełniających. Zastępujący miejsce Prezydenta miasta K. Zubowicz. Sekretarz Zarządu J. Jachimowicz. Referent P. Pleskonosow.

2-1369-1

Księgarnia Polskiego T-wa „Oświata” w Wilnie

- poleca książki dla ludu: — 1. Ziemia Polska. M. Konopnicka. 20 k. 2. Święta Jadwiga. Teresa Jadwiga. 10 „ 3. O wnętrzu ziemi. M. Brzeziński. 15 „ 4. Pogadanka o pięciu trunkach. Dr. Puławski. 5 „ 5. Upominek dla matek i gospodyń. Antoska. 20 „ 6. Włociańskie Stowarzyszenia rolnicze w różnych krajach. M. Malinowski. 12 „ 7. Ratowanie bydła odętego. K. Dulega. 4 „ 8. Torf. Kotlubaj. 10 „ 9. Powstanie Kościuszkowskie. J. Marciniowska. 20 „ 10. Kwestja litewska w prasie polskiej. Z. Gloger. 15 „

Salvator.

Plaster na odciski, apteka W. Borsowskiego, Przejazd 10, w Warszawie. Cena kop. 35 za pudełko. 16-1117-16

Dentysta Nowiński. Leczenie ostrych światłem. Zęby sztuczne bez podniebienia. Złote koronki. Plomby porcelanowe. Wyjście bez bólu. Wilno, Prospekt. 8-1305-4

Sprzedaje się tanio mało używane AMERYKAN. Trocka № 8, stróż wskazuje. 3-1201-3